



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 23 lutego 2016 r.

PG VIII TK 53/15

SK 16/15

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY KAN C E L A R I A	
wpi. dnia	24. 02. 2016
L.dz.	L.zał.

TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY

W związku ze skargą konstytucyjną M K., w której wniesiono o stwierdzenie, że art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.), „w zakresie, w jakim pozwala wystawić bankowy tytuł egzekucyjny i nadać na ów tytuł klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom osoby, która dokonała czynności bankowej z bankiem”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3, art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji RP

– na podstawie art. 56 pkt 5 w związku z art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.) –

przedstawiam następujące stanowisko:

postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) w związku z art. 134 pkt 3 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.).

Uzasadnienie

M K. (dalej: Skarżący) wniósł o stwierdzenie, że art. 98 ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.; dalej: Prawo bankowe lub p.b.), „w zakresie, w jakim pozwala wystawić bankowy tytuł egzekucyjny i nadać na ów tytuł klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom osoby, która dokonała czynności bankowej z bankiem”, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3, art. 2, art. 32 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji RP.

Zaskarżony przepis stanowił – zdaniem Skarżącego – podstawę prawną postanowienia Sądu Rejonowego w K z dnia października 2013 r., sygn. , którym ostatecznie orzeczono o prawach Skarżącego określonych w Konstytucji.

Skarga została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego.

Skarżący oraz R K. i M W. notarialnym aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia lutego 2011 r. przejęli wprost spadek po zmarłej J K. Pismem z dnia marca 2012 r. osoby te zostały poinformowane przez P S.A. (dalej: P) o zadłużeniu J K. z tytułu umowy pożyczki, zawartej przez nią w dniu lutego 2010 r. z tym bankiem.

Pismem z dnia lipca 2012 r. Skarżący oraz R K. i M W. złożyli do Sądu Rejonowego w K wniosek o uchylenie się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza pod wpływem błędu polegającego na braku wiedzy odnośnie do faktycznego zadłużenia spadkodawcy, a także złożyli oświadczenie, że przyjmują spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Przed wydaniem przez sąd rozstrzygnięcia w tej sprawie (zarejestrowanej pod sygn. akt), bank P złożył w dniu kwietnia 2013 r. – na podstawie art. 98 ust. 2 p.b. – w Sądzie Rejonowym w K wniosek o

nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu (dalej też b.t.e.) nr z dnia kwietnia 2013 r., wydanemu przeciwko Skarżącemu oraz R K. i M W., jako spadkobiercom J K.

Postanowieniem z dnia czerwca 2013 r., sygn. akt , referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w K Wydział Cywilny nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przeciwko Skarżącemu oraz R K. i M W., zobowiązując ich do zapłaty solidarnie na rzecz P kwoty zł wraz z odsetkami. W uzasadnieniu postanowienia referendarz stwierdził, że, zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., sygn. III CZP 18/10, bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu przeciwko spadkobiercom dłużnika będącego osobą wymienioną w art. 97 ust. 1 p.b., jako tytułowi egzekucyjnemu wystawionemu zgodnie z prawem, może zostać nadana przez sąd klauzula wykonalności. Zakres kognicji sądu w tym postępowaniu określa art. 786² ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.; dalej: k.p.c.). W postępowaniu tym podlega też badaniu, czy osoby wymienione w b.t.e., jako spadkobiercy dłużnika, są rzeczywiście jego spadkobiercami. Przewidziana w art. 98 § 2 p.b. możliwość nadania przez sąd klauzuli wykonalności b.t.e. – wystawionemu przeciwko dłużnikowi banku – przeciwko spadkobiercom dłużnika nie tylko nie świadczy o niedopuszczalności wystawienia b.t.e. po śmierci dłużnika przeciwko jego spadkobiercom, ale przemawia za jego dopuszczalnością.

W dniu lipca 2013 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w K – działając na wniosek banku i w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny nr z dnia kwietnia 2013 r. oraz postanowienie referendarza sądowego z dnia czerwca 2013 r., sygn. akt – wszczął egzekucję z nieruchomości należącej do Skarżącego oraz R K. i M W. (sygn. akt kom.).

Skarżący stwierdza, że, gdyby posiadał wiedzę na temat faktycznego zadłużenia zmarłej, złożyłby w wymaganym terminie oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza albo jego odrzuceniu oraz nie dokonywałby w dniu lutego 2011 r. aktu poświadczenia dziedziczenia. W zaistniałej sytuacji, nie mając możliwości weryfikacji całości stanu biernego spadku, został narażony – wskutek toczących się egzekucji – na utratę dotychczas posiadanego majątku (skarga konstytucyjna, s. 7 – 8).

Formułując zarzuty względem zaskarżonego przepisu, Skarżący wskazuje, że art. 98 ust. 2 p.b. w nadmierny sposób – z naruszeniem reguł określonych w art. 31 ust. 3 Konstytucji – ogranicza prawo do sądu wyrażone w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej.

Skarżący podnosi, że inaczej należy oceniać sytuacje, w których bank wystawia b.t.e. przeciwko osobie bezpośrednio z bankiem dokonującej czynności bankowej, od tych, kiedy dochodzi do wystawienia b.t.e. przeciwko spadkobiercy dłużnika banku. W pierwszym przypadku, dłużnik dobrowolnie złożył pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji, będąc uprzednio poinformowanym przez bank o konsekwencjach z tego wynikających, a w drugim – podmiotem zobowiązanym staje się spadkobierca, który z reguły nie będzie dysponować pełnym zakresem wiedzy dotyczącej zobowiązania wobec banku. Tym samym, do tej drugiej grupy podmiotów nie można stosować sentencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 stycznia 2005 r., sygn. akt P 10/04, w którym stwierdzono zgodność art. 96 ust. 1 w związku z art. 97 ust. 1 p.b. z art. 45 ust. 1 w związku z art. 76 Konstytucji.

Regulacja zawarta w art. 98 ust. 2 p.b. wymusza na spadkobiercy, kwestionującym b.t.e., zajęcie pozycji zaskarżającego postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności lub powoda w ramach powództwa przeciwegzekucyjnego. Wiąże się z tym przerzucenie na spadkobiercę ciężaru dowodzenia oraz ciężaru finansowego związanego z wszczęciem postępowania

sądowego. W postępowaniu tym przeciwnik procesowy spadkobiercy posiadał będzie zdecydowanie większą wiedzę dotyczącą dochodzonych roszczeń oraz dokumenty niezbędne do obrony swych praw.

Przewidziane w art. 98 ust. 2 p.b. odstępstwo od zasady, że b.t.e. może być wystawiony przeciwko osobie, która bezpośrednio z bankiem dokonała czynności bankowej, polegające na możliwości jego wystawienia przeciwko spadkobiercy takiej osoby, nie znajduje – w ocenie Skarżącego – jakiegokolwiek uzasadnienia, poza ochroną partykularnych interesów banków. W konsekwencji prowadzi to do – wykraczającego poza ramy wyznaczone w art. 31 ust. 3 Konstytucji – ograniczenia prawa do sądu spadkobierców osób, które przy dokonywaniu czynności bankowej złożyły oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

Uzasadniając zarzut niezgodności zaskarżonego przepisu z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą sprawiedliwości proceduralnej, Skarżący stwierdza, że, poczynając od postępowania zażaleniowego w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności b.t.e., poprzez powództwa przeciwegzekucyjne, aż po dochodzenie roszczeń odszkodowawczych, sytuacja spadkobierców, o których mowa w art. 98 ust. 2 p.b., jest znacznie gorsza niż osób dokonujących osobiście czynności bankowej. Możliwości podjęcia przez spadkobiercę skutecznej obrony zostają ograniczone. Z reguły nie dysponuje on bowiem wystarczającą wiedzą i dokumentami pozwalającymi skutecznie kwestionować roszczenie banku.

Zestawiając ze sobą prawo do sprawiedliwej procedury, wyinterpretowane z art. 2 Konstytucji, oraz wyrażone w art. 45 ust. 1 ustawy zasadniczej prawo do sądu, Skarżący ocenia, że spadkobierca, przeciwko któremu bank wystawił b.t.e., nie ma zagwarantowanego prawa do dochodzenia swoich praw przed sądem w sprawiedliwej procedurze. Pozycja banku w

stosunku do spadkobiercy jest nieporównywalnie lepsza i niemal zawsze stawia spadkobiercę na przegranej pozycji.

Skarżący oświadcza, że gdyby dysponował pełną wiedzą i stosownymi dokumentami, z których wynikałoby, jakie jest zadłużenie spadkodawcy, to mógłby odrzucić spadek lub przyjąć go z dobrodziejstwem inwentarza.

Uzasadnienie zarzutu niezgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji poprzedzone jest przedstawieniem wątpliwości związanych z wykładnią tego artykułu ustawy zasadniczej, a zwłaszcza kwestii, czy stanowi on źródło prawa podmiotowego i czy może być on samodzielnym wzorcem kontroli w sprawach zainicjowanych skargą konstytucyjną.

W ocenie Skarżącego, art. 32 ust. 1 Konstytucji przyznaje podmiotowe prawo do równego traktowania. Korelatem tego prawa jest spoczywający na władzach publicznych obowiązek równego traktowania.

Skarżący opiera skargę konstytucyjną m.in. na zarzucie naruszenia tego prawa, stwierdzając, że normy prawne regulujące b.t.e. stawiają w dużo korzystniejszej sytuacji banki, kosztem podmiotów, które dokonały z nimi określonych czynności bankowych. Na mocy art. 98 ust. 2 p.b., uprzywilejowanie banków obejmuje również ich pozycję wobec spadkobierców takich podmiotów. Uprzywilejowanie to dotyczy zasad przymusowej realizacji przysługujących bankom roszczeń, pozwalając im wystawić tytuł egzekucyjny, który po nadaniu klauzuli wykonalności staje się tytułem wykonawczym uprawniającym do egzekucji. Natomiast dłużnik, chcąc uzyskać ochronę prawną w sprawie ze stosunku prawnego łączącego go z bankiem, musi ją realizować w drodze sądowego postępowania rozpoznawczego. To wyjątkowe zróżnicowanie pozycji stron stosunku cywilnoprawnego może uzasadniać zgoda właściwie poinformowanego dłużnika – dokonującego z bankiem czynności bankowej – na poddanie się egzekucji. Jednak w przypadku spadkobierców takiego dłużnika

zróznicowanie sytuacji stron, która co do zasady cechować ma się równością, nie znajduje uzasadnienia.

Skarżący stwierdza, że unormowanie zawarte w art. 98 ust. 2 p.b. prowadzi również do nadmiernego ograniczenia spadkobiercy osoby, która poddała się egzekucji wobec banku, w korzystaniu z prawa własności, chronionego na mocy art. 64 ust. 1 Konstytucji. Spadkobierca nie uczestniczy bowiem w postępowaniu o nadanie b.t.e. klauzuli wykonalności. O istnieniu tytułu wykonawczego przeciwko sobie dowiaduje się dopiero wraz z pierwszą czynnością egzekucyjną, którą stanowi zajęcie należących do niego składników majątkowych. Dłużnik, dopóki nie wyeliminuje z obrotu prawnego tytułu wykonawczego wystawionego na podstawie b.t.e., pozostaje ograniczony w możliwości rozporządzania swoją własnością.

Z uwagi na związanie banków obowiązkiem zachowania tajemnicy, spadkobierca, przed przyjęciem spadku, nie ma możliwości weryfikacji jego stanu biernego w zakresie zobowiązań wobec banków. Przyjmując spadek, spadkobierca naraża się na skierowanie egzekucji, zmierzającej do wyegzekwowania zobowiązań spadkowych wobec banku, również do składników majątkowych, które należały do niego przed otwarciem spadku.

Z powyższych względów, w ocenie Skarżącego, dopuszczalność wystawienia b.t.e. przeciwko spadkobiercy dłużnika banku w sposób nadmierny ogranicza przysługujące spadkobiercy prawo własności lub inne prawa majątkowe, podlegające ochronie na mocy art. 64 ust. 1 Konstytucji, narażając je na ograniczenie lub nawet utratę związaną z bezpodstawną egzekucją, prowadzoną na podstawie b.t.e.

W sprawie zainicjowanej analizowaną skargą konstytucyjną udział zgłosił Rzecznik Praw Obywatelskich. W ocenie Rzecznika, art. 98 ust. 2 p.b., w zakresie zaskarżonym przez Skarżącego, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 i art. 32 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1 Konstytucji.

Przed przystąpieniem do oceny konstytucyjności zaskarżonych unormowań konieczne jest ustalenie, czy analizowana skarga spełnia wymagania formalne.

Ustalenia w tej materii należy poprzedzić uwagą, iż w dniu 30 sierpnia 2015 r. weszła w życie ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064 ze zm.; dalej: ustawa o TK z 2015 r.), której art. 138 uchylił ustawę z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.; dalej ustawa o TK z 1997 r.). Jednakże w myśl art. 134 pkt 2 i 3 ustawy o TK z 2015 r., w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, jeżeli Trybunał wyznaczył termin rozprawy po dniu wejścia w życie tej ustawy lub zachodzą przesłanki umorzenia postępowania, stosuje się przepisy dotychczasowe. Dlatego w postępowaniu zainicjowanym niniejszą skargą powinny być stosowane przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Skarga konstytucyjna jest nadzwyczajnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności i praw jednostki naruszonych przez władze publiczne. Przesłanki wniesienia oraz merytorycznego jej rozpoznania zostały uregulowane w art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz w przepisach ustawy o TK z 1997 r. Do formalnych wymogów skargi konstytucyjnej, określonych w art. 47 ust. 1 ustawy o TK z 1997 r., należą m.in.: wskazanie, jakie konstytucyjne wolności i prawa oraz w jaki sposób zostały naruszone, a także uzasadnienie, które zawiera uprawdopodobnienie zarzutów postawionych kwestionowanej regulacji. Obowiązek wypełnienia tych wymogów spoczywa na skarżącym. Nie jest natomiast rolą Trybunału Konstytucyjnego zastępowanie skarżącego w realizacji tego obowiązku, gdyż Trybunał nie może podejmować ani prowadzić spraw z urzędu.

Z uwagi na domniemanie konstytucyjności przepisów prawa, skarżący obowiązany jest przedstawić konkretne i przekonujące argumenty świadczące o niekonstytucyjności zakwestionowanych regulacji. Tym samym skarżący nie

tylko winien wskazać, jakie konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone kwestionowaną regulacją, lecz także opisać „sposób” tego naruszenia. Argumenty te muszą koncentrować się na problemie merytorycznej niezgodności zachodzącej między unormowaniami stanowiącymi przedmiot skargi konstytucyjnej a tymi, które określone są w niej jako wzorce kontroli. Tym samym nie wystarczy, że skarżący wskaże określone przepisy oraz przepisy konstytucyjne, z którymi są one, w jego opinii, niezgodne. Musi on także wyjaśnić, na czym owa niezgodność polega. Jest to przesłanka konieczna do uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 lutego 2012 r., sygn. akt SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17).

Skarga konstytucyjna ma charakter środka ochrony wolności i praw podmiotowych. Owa zasadnicza funkcja określa sposób ukształtowania konstytucyjnych przesłanek, warunkujących dopuszczalność merytorycznego rozpoznania skargi. W szczególności przedmiotem skargi konstytucyjnej może być wyłącznie ta norma prawna, która stanowiła podstawę wydania przez organ władzy publicznej orzeczenia naruszającego prawa lub wolności konstytucyjne skarżącego. Przesądza to o konieczności istnienia merytorycznego związku pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym na jej podstawie rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem praw lub wolności konstytucyjnych. Regulacja prawna stanowiąca przedmiot skargi konstytucyjnej musi więc w ten sposób determinować w sensie normatywnym treść wydanego orzeczenia, iż prowadzi to do wskazanego w skardze naruszenia praw lub wolności konstytucyjnych przysługujących skarżącemu (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lutego 2001 r., sygn. akt Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77 i przywołane tam orzeczenia).

Trybunał Konstytucyjny wskazuje, że „[d]o zasadniczych przesłanek dopuszczalności występowania ze skargą konstytucyjną należy uczynienie jej przedmiotem przepisów (ustawy lub innego aktu normatywnego) wykazujących

podwójną kwalifikację. Będąc podstawą prawną ostatecznego orzeczenia wydanego w sprawie skarżącego przez sąd lub organ administracji publicznej, muszą one prowadzić jednocześnie do naruszenia wskazywanych przez skarżącego konstytucyjnych wolności lub praw. Skarżący jest przy tym zobligowany (...) do wskazania, które przepisy kwestionowanego aktu normatywnego wykazują taką kwalifikację” (postanowienie z dnia 19 października 2004 r., sygn. akt SK 13/03, OTK ZU nr 9/A/2004, poz. 101).

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na każdym etapie postępowania niezbędne jest kontrolowanie, czy nie zachodzi któraś z ujemnych przesłanek wydania wyroku, skutkujących obligatoryjnym umorzeniem postępowania (por. np. postanowienia z dnia: 21 października 2003 r., sygn. akt SK 41/02, OTK ZU nr 8/A/2003, poz. 89; 6 lipca 2004 r., sygn. akt SK 47/03, OTK ZU nr 7/A/2004, poz. 74; 21 marca 2006 r., sygn. akt SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35; 24 października 2006 r., sygn. akt SK 65/05, OTK ZU nr 9/A/2006, poz. 145 oraz wyrok z dnia 13 lipca 2011 r., sygn. akt K 10/09, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 56). Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie konsekwentnie prezentuje stanowisko, że skład rozpoznający sprawę merytorycznie nie jest związany stanowiskiem zajęтым uprzednio w zarządzeniu wydanym w toku wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej lub wniosku (zob. postanowienia z dnia: 24 października 2006 r., sygn. akt SK 65/05, *op. cit.*; 30 czerwca 2008 r., sygn. akt SK 15/07, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 98; 8 lipca 2008 r., sygn. akt K 40/06, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 113; 16 czerwca 2009 r., sygn. akt SK 22/07, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 97; 2 grudnia 2010 r., sygn. akt SK 11/10, OTK ZU nr 10/A/2010, poz. 131 oraz 4 lipca 2011 r., sygn. akt SK 27/10, OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 63). Nadanie skardze konstytucyjnej lub wnioskowi dalszego biegu nie oznacza bowiem konwalidacji wad formalnych tego pisma. Wydanie przez sędziego odpowiedniego zarządzenia w tej kwestii nie usuwa braków formalnych czy oczywistej bezzasadności (zob. postanowienia z dnia: 20 marca 2002 r., sygn. akt K 42/01,

OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 21; 16 października 2002 r., sygn. akt K 23/02, OTK ZU nr 5/A/2002, poz. 76 oraz 16 lutego 2011 r., sygn. akt SK 40/09, OTK ZU nr 1/A/2011, poz. 6). Zatem – jeśli występują co do tego wątpliwości – należy w pierwszej kolejności zweryfikować, czy nie zachodzą przeszkody formalne uniemożliwiające merytoryczne rozpoznanie sprawy (zob. postanowienie z dnia 7 maja 2013 r., sygn. akt SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46).

Dokonując oceny w powyższym zakresie, należy zauważyć, że Skarżący wskazuje w odrębnym zarzucie na niezgodność art. 98 ust. 2 p.b. z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą sprawiedliwości proceduralnej.

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjmuje się, że co do zasady art. 2 Konstytucji jest „konieczną podstawą kontroli konstytucyjności” tylko w wypadku podnoszenia zarzutów naruszenia zasad konstytucyjnych, wynikających z wymienionego przepisu, które nie zostały wyrażone w przepisach szczegółowych. Stanowi to odzwierciedlenie ogólnej zasady, że odwoływanie się do wzorców formułujących zasady ogólne jest uzasadnione tylko wówczas, jeśli nie istnieją normy konstytucyjne o większym stopniu szczególowości, ściślej wiążące się z ocenianą regulacją. Powołanie art. 2 Konstytucji jest więc niezbędne np. w wypadku wątpliwości co do przestrzegania zasad prawidłowej legislacji czy zaufania obywateli do państwa, ale zbyteczne w wypadku, gdy istotę zarzutów lepiej wyrażają inne przepisy konstytucyjne (zob. wyrok z dnia 13 listopada 2007 r., sygn. akt P 42/06, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 123 i powołane tam orzeczenia). Co do istoty bowiem art. 2 Konstytucji nie powinien być traktowany jako zastępczy wzorzec kontroli konstytucyjności, zamiast innych przepisów wyrażających bezpośrednio prawa i wolności konstytucyjne.

Stosownie do poglądów doktryny i ustabilizowanego orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na treść wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa do sądu składa się m.in. prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej – zgodnie z wymogami sprawiedliwości i jawności.

Ocena sformułowanego przez Skarżącego zarzutu, dotyczącego naruszenia przez zaskarżony przepis wynikającej z art. 2 Konstytucji zasady sprawiedliwości proceduralnej, prowadzi do wniosku, że w rozpatrywanej sprawie chodzi w istocie o pozbawienie spadkobierców, określonych w art. 98 ust. 2 p.b., prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, gwarantującej ochronę ich praw majątkowych równą tej przysługującej bankom. Treści normatywne, które Skarżący wiąże z art. 2 Konstytucji, nie są wywodzone z tego przepisu, ale ze szczegółowych postanowień ustawy zasadniczej, zawartych w art. 45 ust. 1, który powołany został jako odrębny wzorzec kontroli w analizowanej skardze.

Z tego względu należy uznać, że postępowanie w zakresie badania zgodności art. 98 ust. 2 p.b. z art. 2 Konstytucji powinno zostać umorzone, w oparciu o art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., ze względu na zbędność orzekania.

Skarżący jako samodzielny wzorzec kontroli powołał również art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą Trybunału Konstytucyjnego – zapoczątkowaną postanowieniem z dnia 24 października 2001 r., sygn. akt SK 10/01 (OTK ZU nr 7/2001, poz. 225) – prawo do równego traktowania ma charakter prawa „drugiego stopnia” (metaprawa) i nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli konstytucyjności przepisów w procedurze zainicjowanej skargą konstytucyjną; naruszenie zasady równości również musi zostać powiązane z jakimś konstytucyjnym prawem podmiotowym (zob. wyrok z dnia 15 kwietnia 2014 r., sygn. akt SK 48/13, OTK ZU nr 4/A/2014, poz. 40 i powołane tam orzeczenia).

Skarżący kwestionuje powyższe poglądy i, opowiadając się za tymi, zgodnie z którymi art. 32 ust. 1 Konstytucji stanowi źródło prawa podmiotowego – prawa do równego traktowania, powołuje ten artykuł jako samodzielny wzorzec kontroli konstytucyjności przepisów.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, prezentowane przez Skarżącego w tej materii stanowisko nie zasługuje na uwzględnienie. Dlatego zasadne jest umorzenie postępowania w zakresie badania zgodności zaskarżonego przepisu z art. 32 ust. 1 Konstytucji, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Skarżący kwestionuje konstytucyjność art. 98 ust. 2 p.b. w zakresie, w jakim przepis ten pozwala wystawić bankowy tytuł egzekucyjny i nadać „na ów tytuł” klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom osoby, która dokonała czynności bankowej z bankiem.

Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego, art. 98 ust. 2 p.b. nie stanowi podstawy do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego przeciwko spadkobiercom dłużnika. Jest nią natomiast art. 96 ust. 2 p.b. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem: „Następca prawny dłużnika banku, zarówno szczególny, jak i ogólny wstępuje w prawa i obowiązki majątkowe dłużnika, ale także w całą sytuację prawną poprzednika prawnego, wykreowaną m.in. złożeniem przez niego oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Nie ma zatem przeszkód, żeby przeciwko spadkobiercom dłużnika będącego osobą wymienioną w art. 97 ust. 1 Prawa bankowego, na podstawie art. 96 ust. 2 tego prawa, mógł zostać wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., sygn. akt III CZP 18/10; powołane w niniejszym stanowisku uchwały Sądu Najwyższego opublikowane zostały na stronie internetowej: http://www.sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza_orzeczen.aspx).

Przedstawionym przez Skarżącego problemem konstytucyjnym jest kwestia zgodności z ustawą zasadniczą uprawnienia banków do wystawienia – przeciwko spadkobiercom osoby, która dokonała czynności bankowej z bankiem – bankowego tytułu egzekucyjnego, który – po nadaniu mu klauzuli wykonalności – będzie stanowił tytuł wykonawczy.

Postanowienie referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym w K
z dnia czerwca 2013 r., sygn. akt , zostało wydane w sprawie o
nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, a nie w
sprawie wystawienia takiego tytułu. Podstawę nadania klauzuli wykonalności
stanowił art. 98 ust. 2 p.b. Sąd Rejonowy w K postanowieniem z dnia
października 2013 r., sygn. akt , rozpoznał zażalenie na
postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności bankowemu
tytułowi egzekucyjnemu.

Niezbędne jest zatem dokonanie oceny, czy art. 96 ust. 2 p.b., na mocy
którego bank wystawił b.t.e., stanowił podstawę prawną orzeczenia zapadłego
względem Skarżącego.

Według Trybunału Konstytucyjnego, pojęcie „podstawa prawna” w
świetle przepisów konstytucyjnych regulujących instytucję skargi
konstytucyjnej zyskuje autonomiczne znaczenie. Podstawa prawna nie może być
bowiem utożsamiana wyłącznie z przepisem, który stanowił normatywną
(kompetencyjną, proceduralną) podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia. Taki
sposób rozumienia pojęcia „podstawa prawna” skutkowałby osłabieniem roli
skargi konstytucyjnej, która stanowi środek ochrony konstytucyjnych wolności i
praw jednostki, polegający na eliminacji z porządku prawnego
niekonstytucyjnych aktów normatywnych. Zaskarżony akt normatywny może
być uznany w znaczeniu konstytucyjnym za podstawę ostatecznego
rozstrzygnięcia, gdyby to rozstrzygnięcie, przy założeniu tego samego
przedmiotu i zakresu sprawy, było lub mogłoby być inne w przypadku
nieobowiązania normy prawnej o treści kwestionowanej przez skarżącego. W
kontekście dokonywanej oceny nie odgrywa decydującej roli to, czy organ
prowadzący zakończoną sprawę powołał kwestionowany przez skarżącego
przepis *explicite*, czy też przepis ten był tylko merytoryczną przesłanką
zastosowania prawa w danej sprawie (zob. wyrok z dnia 20 maja 2014 r., sygn.
akt SK 13/13, OTK ZU nr 5/A/2014, poz. 54).

Biorąc pod uwagę fakt, że Skarżący kwestionuje w głównej mierze uprawnienie banku do wystawienia b.t.e., a nadanie takiemu tytułowi klauzuli wykonalności przez sąd jest czynnością formalną, wykonywaną przez referendarza sądowego na posiedzeniu niejawnym, to – przy wykorzystaniu zasady *falsa demonstratio non nocet* – istnieją podstawy do przyjęcia, że przedmiotem zaskarżenia w rozpatrywanej sprawie jest art. 96 ust. 2 i art. 98 ust. 2 p.b. w zakresie, w jakim przepisy te pozwalają wystawić bankowy tytuł egzekucyjny i nadać mu klauzulę wykonalności przeciwko spadkobiercom osoby, która dokonała czynności bankowej z bankiem. Oba powołane przepisy mogą zostać uznane za podstawę prawną postanowienia Sądu Rejonowego w K z dnia października 2013 r., sygn. akt , w prezentowanym powyżej rozumieniu pojęcia „podstawa prawna”.

Przed przystąpieniem do dalszej części analizy należy zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny, wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12, orzekł o niezgodności art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 p.b. z art. 32 ust. 1 Konstytucji (OTK ZU nr 4/A/2015, poz. 46), a na mocy art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 25 września 2015 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1854; dalej: ustawa z dnia 25 września 2015 r.) uchylono art. 96 – 98 Prawa bankowego.

Utrata mocy obowiązującej przez zaskarżone przepisy nie stanowi podstawy do umorzenia prowadzonego przed Trybunałem Konstytucyjnym postępowania, jeżeli zaistnieją przesłanki określone w art. 39 ust. 3 ustawy o TK z 1997 r. W orzecznictwie Trybunału podkreśla się, że należy przeprowadzić kontrolę zgodności z Konstytucją przepisu, który przed wydaniem orzeczenia Trybunału utracił moc obowiązującą, jeżeli zachodzi związek pomiędzy kwestionowanym uregulowaniem a ochroną konstytucyjnych praw i wolności. O związku takim można mówić wówczas, gdy spełnione są trzy przesłanki: po pierwsze, przepis będący przedmiotem oceny zawiera treści normatywne

odnoszące się do sfery praw i wolności konstytucyjnie chronionych; po drugie, nie istnieje żaden inny instrument prawny (poza ewentualnym uznaniem przepisu za niekonstytucyjny), który mógłby spowodować zmianę sytuacji prawnej ukształtowanej definitywnie, zanim ów przepis utracił moc obowiązującą; po trzecie, ewentualna eliminacja danego przepisu z systemu prawnego stanowić będzie skuteczny środek przywrócenia ochrony praw naruszonych obowiązaniem kwestionowanej regulacji prawnej (zob. wyrok z dnia 9 lutego 2010 r., sygn. akt SK 10/09, OTK ZU nr 2/A/2010, poz. 10).

Zaskarżone przez Skarżącego uregulowanie zawiera treści normatywne odnoszące się do jego praw. Uchylenie, mocą ustawy z dnia 25 września 2015 r., art. 96 – 98 p.b. nie eliminuje względem Skarżącego negatywnych skutków wystawienia b.t.e. Zgodnie bowiem z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 2015 r., bankowy tytuł egzekucyjny, któremu nadano klauzulę wykonalności na podstawie przepisów dotychczasowych, zachowuje moc tytułu wykonawczego także po dniu wejścia tej ustawy w życie.

Mając na uwadze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, dotyczące bankowego tytułu egzekucyjnego, konieczne jest dokonanie oceny celowości merytorycznego rozpoznania analizowanego pytania prawnego.

Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., Trybunał umarza postępowanie, jeżeli wyrokowanie jest zbędne lub niedopuszczalne. Zbędność wydania wyroku zachodzi między innymi w razie wystąpienia przesłanki *ne bis in idem*, czyli rozpoznawania problemu konstytucyjnego, który został już rozstrzygnięty przez Trybunał. W wypadku przesłanki *ne bis in idem* Trybunał ocenia sytuację w kategoriach pragmatycznych, badając celowość prowadzenia postępowania i orzekania w kwestii, która została już jednoznacznie i ostatecznie rozstrzygnięta przez ten organ (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2015 r., sygn. akt P 10/14, OTK ZU nr 5/A/2015, poz. 71). Przesłanka ta istnieje również w przypadku wydania wyroku

stwierdzającego niekonstytucyjność przepisu aktu normatywnego i odroczenia utraty jego mocy. Nieracjonalne byłoby wówczas – wynikające z zasady *ne bis in idem* – orzekanie o zgodności zdyskwalifikowanego już przepisu z innymi wzorcami kontroli, gdyż nie wpłynęłoby to na wcześniejszy rezultat badania konstytucyjności (zob. postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 czerwca 2013 r., sygn. akt K 50/12, OTK ZU nr 5/A/2013, poz. 69).

W rozpatrywanej aktualnie sprawie kluczowy jest wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12 (*op. cit.*). Jak już wcześniej zasygnalizowano, Trybunał orzekł w nim, że art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 p.b. są niezgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji. W pozostałym zakresie postępowanie umorzono.

W wyroku tym Trybunał podkreślił, że okolicznością mogącą przemawiać za wyposażeniem banków w prawo wystawiania b.t.e. jest ich szczególna rola w gospodarce rynkowej oraz to, że mają one obowiązek dbać o bezpieczeństwo środków finansowych powierzonych im przez deponentów, czemu sprzyja łatwa i szybka procedura egzekucji długów na podstawie b.t.e. Trybunał Konstytucyjny podzielił stanowisko uczestników postępowania o istotnym miejscu banków w gospodarce rynkowej, które powinny gwarantować pewność obrotu gospodarczego, a także występować jako reprezentanci deponentów oszczędności, w których interesie muszą dbać o odzyskiwanie długów (niespłaconych kredytów). W pewnym sensie są one pośrednikami między kredytodawcami a kredytobiorcami, bowiem udzielają kredytów z pieniędzy pochodzących z depozytów, a zatem dbałość o płynność finansową ma zasadnicze znaczenie nie tylko dla nich samych, ale również dla ich klientów – deponentów oszczędności (swoistych faktycznych wierzycieli). Trybunał Konstytucyjny podtrzymał swoje stanowisko, zaprezentowane w wyroku z dnia 11 lipca 2011 r., sygn. akt P 1/10, że „[b]ankowy tytuł egzekucyjny ma służyć ochronie depozytów” (OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 53). Równocześnie jednak stwierdził, że podstawową formą dbałości banków o płynność finansową oraz o

stan depozytów powinno być zachowanie rozwagi w udzielaniu kredytów. Rozwaga ta przejawiać się powinna przede wszystkim w dostosowaniu przez banki kwot udzielanych kredytów do sytuacji osobistej i majątkowej potencjalnych kredytobiorców, a także w ustanawianiu odpowiednich zabezpieczeń. Banki są podmiotami profesjonalnymi, dysponującymi wysokiej klasy specjalistami w dziedzinie zarówno ekonomii jak i prawa (polskiego i międzynarodowego) i potrafią należycie zabezpieczyć zarówno interes własny, jak i interes deponentów oszczędności. Do ich dyspozycji pozostaje bogaty arsenał instrumentów zabezpieczających spłacalność kredytów i inne szybkie ścieżki dochodzenia roszczeń, chociaż, oczywiście, nie aż tak komfortowe jak b.t.e. Najdogodniejszym i najskuteczniejszym spośród nich jest weksel *in blanco*.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny w wyroku o sygn. akt P 45/12 odroczył utratę mocy obowiązującej art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 p.b. do dnia 1 sierpnia 2016 r. Trybunał podkreślił, że wyrok ten eliminuje z porządku prawnego dwa przepisy mające podstawowe znaczenie dla całej instytucji b.t.e. i przekreśla w istocie całą tę instytucję. Ma to doniosłe skutki nie tylko dla banków i ich klientów, ale też dla sądów i – szerzej – dla systemu prawnego. W ocenie Trybunału, utrata mocy obowiązującej tych przepisów z dniem publikacji wyroku w Dzienniku Ustaw byłaby niewskazana, gdyż mogłyby z tego wyniknąć wielorakie negatywne konsekwencje, w tym w postaci wtórnej niekonstytucyjności. Dlatego uznał za niezbędną interwencję ustawodawcy, który powinien przeprowadzić odpowiednie analizy i wybrać optymalne rozwiązanie, waząc interesy banków jako wierzycieli, ich dłużników oraz państwa, którego sądy rozstrzygają sprawy sporne. W szczególności Trybunał stwierdził, że konieczne jest wydanie odpowiednich przepisów intertemporalnych, które uregulują sposób zakończenia spraw wszczętych wydaniem b.t.e. na podstawie zakwestionowanych przepisów przed utratą ich mocy obowiązującej.

W ostatnim akapicie uzasadnienia wyroku o sygn. akt P 45/12 Trybunał Konstytucyjny podkreślił, że zarówno podczas stosowania uznanych za niekonstytucyjne przepisów o b.t.e. w okresie odroczenia utraty ich mocy obowiązującej, jak i podczas rozpatrywania ewentualnych spraw o wznowienie postępowań po upływie okresu odroczenia, a także w trakcie tworzenia przepisów intertemporalnych właściwe organy powinny mieć na uwadze, w kontekście zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, że w następstwie tego wyroku prywatnoprawne podmioty, jakimi są banki, utraciły istotne uprawnienie służące ochronie ich interesów oraz interesów deponentów.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że, rozstrzygając sprawę o sygn. akt P 45/12, Trybunał Konstytucyjny pozostawił czasowo w systemie prawa art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 p.b., ponieważ natychmiastowe ich wyeliminowanie mogłoby spowodować stan wtórnej niekonstytucyjności, większej niż wywoływany przez te przepisy. Trybunał przyjął, że banki spełniają faktycznie pewne funkcje instytucji zaufania publicznego, a system bankowy jest koniecznym elementem społecznej gospodarki rynkowej. Banki dysponują depozytami klientów, np. wniesionymi przez nich lokatami pieniężnymi, i na zagwarantowanie bezpieczeństwa tych depozytów pozytywnie wpływa sprawny system egzekucji wierzytelności banku wynikających z czynności dokonywanych z klientami, w szczególności udzielanych im pożyczek i kredytów. Taka gwarancja bezpieczeństwa może być traktowana jako przejaw ochrony praw majątkowych w rozumieniu art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji, zgodnie z którym każdy ma prawo do własności i innych praw majątkowych, podlegających równej dla wszystkich ochronie prawnej. Uwarunkowania te powinien wziąć pod uwagę ustawodawca, określając relacje między bankiem a jego klientem będącym dłużnikiem. Z tych względów Trybunał w wyroku o sygn. akt P 45/12 uznał za potrzebne czasowe pozostawienie w systemie prawa powyższych przepisów prawa bankowego. Brak stosowania tych przepisów w okresie odroczenia, dopóki ustawodawca na nowo nie określi relacji między

bankiem a klientem będącym dłużnikiem, mógłby prowadzić do naruszenia praw konstytucyjnych samych banków, jak i tych pozostałych klientów banku, którzy powierzyli mu depozyty. Dotychczasowe stosunki prawne były bowiem kształtowane przez banki i ich klientów przy założeniu, że istnieje instrument sprawnej egzekucji zaciągniętych przez klientów zobowiązań w postaci szybkiej egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Natychmiastowa derogacja niekonstytucyjnych przepisów, które zbyt daleko ingerują w konstytucyjnie chronione prawa dłużników, nie może stwarzać sytuacji prawnej, w której naruszone byłyby z kolei konstytucyjnie chronione prawa innych stron czynności bankowych, które nie są dłużnikami banku (np. zagrożone byłoby odzyskanie wniesionych przez nie depozytów).

W postanowieniu z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt P 66/14 (OTK ZU nr 7/A/2015, poz. 107), Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że powyższe uwarunkowania, które uzasadniły odroczenie w czasie utraty mocy obowiązującej wskazanych przepisów prawa bankowego, nie występują równie intensywnie w sytuacji, w której b.t.e. wystawiony został przeciwko spadkobiercy wymienionemu w art. 98 ust. 2 p.b. Pozycja spadkobierców oraz tryb wystawiania przeciwko nim bankowych tytułów egzekucyjnych i nadawania im klauzuli wykonalności wykazują bowiem szczególne cechy. Ponadto sytuacje wystawiania przedmiotowych tytułów przeciwko spadkobiercom stanowią jedynie część zbioru przypadków, w których banki korzystają ze swego uprzywilejowania polegającego na możliwości szybkiego wszczęcia egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego.

W postanowieniu tym Trybunał zauważył, że w sprawie o sygn. akt P 45/12 nie badano dokładniej dodatkowych cech sytuacji, w której bankowy tytuł egzekucyjny zostałby wystawiony po raz pierwszy przeciwko spadkobiercy po śmierci osoby, będącej pierwotnym wierzycielem banku z racji dokonania z nim czynności bankowej. W takich okolicznościach pojawiają się dodatkowe

elementy prawne i faktyczne. Specyfikę wykazuje bowiem sytuacja wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego nie przeciwko pierwotnemu dłużnikowi banku, ale przeciwko spadkobiercy, który nie dokonywał z bankiem czynności prawnej i nie wyrażał zgody na uprzywilejowanie banku, polegające na możliwości wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Umorzenie w sprawie o sygn. akt P 45/12 postępowania w zakresie art. 96 ust. 2 p.b. Trybunał Konstytucyjny uzasadnił tym, że przedmiotem postępowań, na tle których zostało zadane pytanie w tamtej sprawie, nie była zawartość wystawionych przez banki tytułów egzekucyjnych. W tych postępowaniach bankowe tytuły egzekucyjne zostały wystawione przeciwko klientom banku. Trybunał nie zajmował się art. 96 ust. 2 p.b. rozumianym jako podstawa prawna możliwości wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych przeciwko spadkodawcy, a jedynie jako przepisem wyrażającym – zgodnie z jego literalnym brzmieniem – zawartość bankowego tytułu egzekucyjnego. Trybunał w sprawie o sygn. akt P 45/12 nie oceniał dokładniej, istotnego dla niniejszego postępowania, znaczenia tego przepisu, które nadał mu Sąd Najwyższy w uchwale o sygn. akt III CZP 18/10.

Analizując specyfikę sytuacji spadkobiercy osoby, która dokonała czynności bankowej, stwierdzić należy, że jego pozycja w procesie egzekucji roszczeń banku jest zdecydowanie gorsza niż pierwotnego dłużnika. Po pierwsze, z uwagi na obowiązek ochrony informacji objętych tajemnicą bankową utrudnione jest – do czasu stwierdzenia nabycia spadku lub poświadczenia dziedziczenia – zdobycie przez spadkobiercę pełnych danych o wysokości istniejącego zadłużenia spadkodawcy wobec banku. Po drugie, pomimo tego, że spadkobierca nie złożył pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji, możliwe jest wystawienie przeciwko niemu b.t.e. oraz opatrzenie go sądową klauzulą wykonalności.

Okoliczności te nie są jednak równoznaczne z powstaniem zagrożenia dla sytuacji majątkowej spadkobiercy.

Przede wszystkim może on przyjąć spadek z ograniczeniem odpowiedzialności za długi (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza) bądź też spadek odrzucić (art. 1012 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny; Dz. U. z 2014 r., poz. 121 ze zm.; dalej: k.c.).

Oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania (art. 1015 § 1 k.c.). W czasie przyjmowania spadku przez Skarżącego obowiązywał przepis, zgodnie z którym brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie był jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku, czyli bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (art. 1015 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 17 października 2015 r.).

Negatywna ocena tego ostatniego rozwiązania doprowadziła do jego zmiany. Zgodnie z art. 1 pkt 1 ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 539), art. 1015 § 2 k.c. otrzymał brzmienie: „Brak oświadczenia spadkobiercy w terminie określonym w § 1 jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza”.

Dokonana zmiana nie ma istotnego znaczenia dla oceny zaskarżonych przepisów. Niewątpliwie bowiem zarówno w stanie prawnym obowiązującym poprzednio, jak i w aktualnym, od woli spadkobiercy uzależnione jest, czy przyjmie spadek z dobrodziejstwem inwentarza, czy bez ograniczenia odpowiedzialności za długi, bądź też spadek odrzuci.

Spadkobierca, wiedząc o zadłużeniu spadkodawcy w różnych bankach (a tak było np. w przypadku Skarżącego, który jedynie nie mógł poznać rzeczywistego poziomu zadłużenia spadkodawcy, sam fakt zaciągnięcia kredytów nie budził natomiast wątpliwości), powinien spodziewać się, że uzyskanie kredytu w banku wiązało się ze złożeniem przez dłużnika pisemnego oświadczenia o poddaniu się egzekucji. Zabezpieczenie takie, będące jednym z

warunków ewentualnego wystawienia b.t.e., było bowiem powszechnie stosowane przez banki.

Chcąc uniknąć zagrożenia związanego ze skierowaniem egzekucji do składników majątkowych wykraczających poza dziedziczony majątek, spadkobierca powinien złożyć oświadczenie o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Wówczas mógłby skorzystać z instytucji przewidzianej w art. 792 k.p.c. i w postępowaniu klauzulowym złożyć wniosek o dokonanie przez sąd zastrzeżenia dotyczącego ograniczenia jego odpowiedzialności w wydanej przeciwko niemu klauzuli wykonalności.

Brak oświadczenia – złożonego w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania – o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza lub o jego odrzuceniu (co w poprzednio obowiązującym stanie prawnym, o czym już wcześniej zasygnalizowano, skutkowało prostym przyjęciem spadku) również nie pozbawiał spadkobiercy ochrony prawnej. Mógł on bowiem dochodzić, w oparciu o przepis art. 1019 k.c., uchylenia się od skutków prawnych przyjęcia spadku.

Skarżący skorzystał z tej drogi prawnej. Sąd Okręgowy w K , postanowieniem z dnia października 2015 r., sygn. akt , zatwierdził uchylenie się przez wnioskodawców, w tym przez Skarżącego, od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia w przedmiocie spadku po J K.

Rozstrzygnięcie to umożliwia Skarżącemu przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza. W konsekwencji nie będzie on mógł co prawda żądać ograniczenia swojej odpowiedzialności za długi spadkowe w treści wydanej przeciwko niemu klauzuli wykonalności, ale może, na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., wytoczyć powództwo przeciwegzekucyjne (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1985 r., sygn. akt III CZP 49/85; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2010 r., sygn. akt III CZP 64/10).

Wniesienie powództwa przeciwegzekucyjnego wiąże się oczywiście z koniecznością uiszczenia przez powoda kosztów sądowych. Jednak w przypadku wygrania przez niego sprawy, sąd, na podstawie art. 98 k.p.c., może zobowiązać pozwanego do zwrotu kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia praw przez powoda. W procesie przeciwegzekucyjnym, na co zwraca uwagę Skarżący, obowiązuje prekluzja dowodowa. Zgodnie bowiem z art. 843 § 3 k.p.c., powód powinien w pozwie przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. Nie oznacza to jednak braku możliwości formułowania kolejnych zarzutów w toku procesu, w sytuacji, gdy przed wniesieniem pozwu powód nie posiadał wiedzy o kwocie zadłużenia spadkodawcy, ponieważ bank, zasłaniając się tajemnicą bankową, odmawiał udzielenia informacji mogących stanowić uzasadnienie dla wykazania słuszności powództwa.

Reasumując powyższe ustalenia, stwierdzić należy, że niewątpliwie sytuacja, w której b.t.e. zostaje wystawiony przeciwko pierwotnemu dłużnikowi banku, różni się od tej, w której tytuł taki zostaje wystawiony przeciwko spadkobiercy dłużnika. Ten ostatni podmiot nie dokonywał bowiem z bankiem czynności bankowej ani nie wyrażał zgody na uprzywilejowanie banku polegające na możliwości wystawienia wobec niego b.t.e. Ponadto do chwili przyjęcia spadku spadkobierca ma ograniczone możliwości poznania faktycznej wysokości zadłużenia spadkodawcy.

Odmienności te nie stanowią jednak uzasadnienia dla eliminacji zaskarżonych przepisów bez odroczenia terminu utraty przez nie mocy obowiązującej.

Przed wszystkim banki, udzielając kredytów, dostosowują ich wysokość do sytuacji osobistej i majątkowej kredytobiorcy i odpowiednio do niej ustanawiają konieczne, w swojej ocenie, zabezpieczenia. Mając do dyspozycji instrument w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, miały one prawo odstąpić od zagwarantowania spłaty udzielanego kredytu innymi instrumentami

zabezpieczającymi, takimi jak weksel *in blanco* lub akt notarialny określony w art. 777 § 1 pkt 4 k.p.c. (zgodnie z tym ostatnim przepisem, tytułem egzekucyjnym jest akt notarialny, w którym dłużnik poddał się egzekucji i który obejmuje obowiązek zapłaty sumy pieniężnej, gdy w akcie wskazano termin wykonania obowiązku lub zdarzenie, od którego uzależnione jest wykonanie).

Pozbawienie banków, w następstwie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, możliwości wystawienia b.t.e. w sytuacji, gdy na skutek śmierci kredytobiorcy nie mają one już możliwości ustanowienia innego zabezpieczenia kredytu, prowadzić będzie do wtórnej niekonstytucyjności, gdyż prawa majątkowe klientów deponujących swoje oszczędności w bankach nie będą podlegały ochronie przewidzianej w art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Odroczenie utraty mocy obowiązującej przepisów regulujących instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego nie skutkuje zagrożeniem praw majątkowych spadkobierców, przeciwko którym b.t.e. zostaje wystawiony. Osoba dokonująca czynności bankowej, składając pisemne oświadczenie o poddaniu się egzekucji, określa w nim kwotę zadłużenia, do której bank może wystawić b.t.e. W stosunku do posiadanego przez nią majątku bank, po wystawieniu b.t.e. i uzyskaniu klauzuli wykonalności, może prowadzić egzekucję. W przypadku śmierci kredytobiorcy, jego spadkobiercy bez najmniejszej trudności mogą ograniczyć swoją odpowiedzialność za długi spadkowe do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku, przyjmując go z dobrodziejstwem inwentarza. Nawet jeżeli, z powodu braku pełnej wiedzy o długach spadkowych, przyjmą spadek wprost, mogą – tak jak uczynił to Skarżący – złożyć do sądu wniosek o uchylenie się od skutków prawnych przyjęcia spadku.

Okoliczności powyższe dają podstawę do przyjęcia, że również w przypadku, wynikającego z art. 96 ust. 2 i art. 98 ust. 2 p.b., prawa do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego i do nadania owemu tytułowi klauzuli wykonalności przeciwko spadkobiercom osoby, która dokonała

czynności bankowej z bankiem, zasadne jest odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt P 45/12, orzekając o niekonstytucyjności art. 96 ust. 1 i art. 97 ust. 1 p.b., przekreślił w istocie całą instytucję bankowego tytułu egzekucyjnego. Równocześnie, odraczając termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów, dał czas ustawodawcy na przygotowanie nowych rozwiązań prawnych, uwzględniających interesy banków jako wierzycieli, ich dłużników oraz państwa, którego sądy rozstrzygają sprawy sporne. Także banki i ich klienci, będący kredytobiorcami, mogli w tym czasie zmodyfikować wiążące ich umowy, poprzez ustanowienie nowych zabezpieczeń spłaty kredytów w miejsce eliminowanego b.t.e.

Eliminacja całej instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego jest równoznaczna z jej usunięciem także w zakresie, w jakim zaskarżono ją analizowaną skargą. Gorsza sytuacja spadkobierców wymienionych w art. 98 ust. 2 p.b. w stosunku do osób, które dokonywały z bankiem czynności prawnej, łagodzona jest przez przepisy pozwalające spadkobiercom ograniczyć swoją odpowiedzialność za długi spadkowe do wartości stanu czynnego spadku. Specyfika sytuacji tych spadkobierców nie uzasadnia ich odmiennego traktowania w kwestii obowiązywania przepisów regulujących instytucję b.t.e.

Wobec przyjęcia, że w zaskarżonym zakresie również zasadne jest odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnych przepisów, nie jest celowe prowadzenie postępowania i orzekanie w kwestii, która została już jednoznacznie i ostatecznie rozstrzygnięta przez Trybunał Konstytucyjny.

Dlatego, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK z 1997 r., postępowanie podlega umorzeniu ze względu na zbędność orzekania.

Na marginesie należy przypomnieć, że ustawodawca, wprowadzając zmiany ustawą z dnia 25 września 2015 r., po dokonaniu oceny interesów

banków i ich dłużników, zachował moc tytułu wykonawczego bankowych tytułów egzekucyjnych, którym nadano klauzulę wykonalności na podstawie podlegających uchyleniu przepisów.

Biorąc powyższe pod uwagę, wnoszę jak na wstępie.

z upoważnieniem
Prokuratora Generalnego

Marzena Kowalska
Zastępca Prokuratora Generalnego